

JOANNA ZAUCHA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Wydział Nauk Humanistycznych

Fikcja a fałsz

O właściwościach semantyczno-składniowych przymiotników *fikcyjny* i *falszywy*

Słowa kluczowe: fikcja; fałsz; semantyka

Key words: fiction; falsehood; semantics

1. Wstęp

Do refleksji nad stosunkiem fikcji do fałszu zainspirowała mnie uwaga pani Klaudyny Desperat (obecnie absolwentki WNH UKSW). Dostrzegła ona interesującą lukę w warstwie leksykalnej polszczyzny, mianowicie brak czasownika odnoszącego się wyłącznie do tworzenia narracji literackiej. Jak się okazuje, do opisanía narracji przekazywanej ustnie używamy tych samych czasowników, które służą nam do opisu mówienia prawdziwego. Jakie więc elementy polszczyzny bezpośrednio a zarazem najprecyzyjniej chwytają zjawisko niepoetyckiego działania mownego nastawionego na doznania estetyczne? Są to, jak się wydaje, predykaty *fikcyjny*, *fikcja*. Przedmiotem mojego zainteresowania stało się pierwsze z wymienionych wyrażení. Jego właściwości pokażą na tle cech hipotetycznie najbliższego mu uogólnienia – przymiotnika *falszywy*.

Ostatecznie bliższej obserwacji poddane zostaną właściwości przymiotników *fikcyjny* i *falszywy*. Stanowi to punkt wyjścia do ponownego spojrzenia na ogólniejszy problem stosunku fikcji do fałszu. Postępowanie takie wpisuje się w nurt badań z zakresu fenomenologii lingwistycznej – metody zaproponowanej przez A. Bogusławskiego (2007: 21–54), w ramach której obserwacja właściwości wyrażeń języka naturalnego rzuca światło na problemy o charakterze ogólnym, światopoglądowym.

Artykuł ten składa się z czterech części. Pierwsza ma charakter sprawozdawczy. Krótko przedstawiam w niej stan opisu leksykograficznego przymiotników *falszywy* i *fikcyjny*. Następnie na podstawie kontekstów zaczerpniętych z Narodowego Korpusu Języka Polskiego wydobywam różnice w zakresie odniesienia wyróżnionych jednostek oraz wskazuję ich część wspólną. W tym punkcie testuję łączliwość semantyczno-składniową wybranych przymiotników. Sprawdzam, czy język pozwala na literalne przypisanie predykatu *falszywy* np. baśni lub opowieści, a predykatu *fikcyjny* np. jednorożcowi lub melodii, poszukując typów obiektów, które mogą być zarówno fikcyjne, jak i fałszywe. Kolejna część pracy podejmuje kwestię związku znaczeniowego między tytułowymi jednostkami z kluczowym dla niego rozróżnieniem prawdziwościowego *powiedzieć, że* i cytacyjnego *powiedzieć: „*, wydobytym przez A. Bogusławskiego (2004, 2005, 2007, 2007a). W ostatnim punkcie pracy obserwacje oparte na składniowo-semantycznej analizie przymiotników *falszywy* i *fikcyjny* odnoszą do czterech zagadnień teoretycznych związanych ze zjawiskiem fikcji.

1. Opis leksykograficzny przymiotników *fikcyjny* i *falszywy*

Pierwszą obserwacją nasuwającą się w związku z lekturą haseł słowników ogólnych poświęconych wybranym przeze mnie przymiotnikom jest spostrzeżenie na temat istnienia wyraźnej asymetrii między analizowanymi jednostkami. Hasła poświęcone przymiotnikowi *fikcyjny* wskazują na jego jednoznaczność. Natomiast przymiotnikowi *falszywy* przypisuje się 5 lub 6 znaczeń. Uwidacznia to dominację formy *falszywy* nad kształtem *fikcyjny* w polszczyźnie. Zgodnie z opisem leksykograficznym ta pierwsza stanowi materię dla wielu jednostek języka, podczas gdy *fikcyjny* tylko dla jednej. Dodam, że oba przymiotniki są genetycznie zapożyczeniami łacińskimi.

Jednostka *fikcyjny* definiowana jest zwykle poprzez szereg synonimów: *będący fikcją, nieodpowiadający rzeczywistości, nieprawdziwy, urojony, pozorny* (por. *Uniwersalny słownik języka polskiego* (2003)). Do tego zestawu można dodać jeszcze: *niezgodny z rzeczywistością* pojawiające się w *Słowniku współczesnego języka polskiego* (1996).

Co zdaniem leksykografów bywa określane jako fikcyjne? Są to: nazwisko, pojęcie, dokumenty, postać, wartość majątku, renta, świat, dane personalne. Za przykład rozróżnień leksykograficznych niech posłuży nam hasło z jednego z nowszych słowników ogólnych, *Uniwersalnego słownika języka polskiego* pod red. S. Dubisza (2003; dalej USJP). Pozostałe współczesne słowniki ogólne polszczyzny nie różnią się od niego znacząco. Niewielkie rozbieżności między słownikami daje się zauważyć nie tyle w liczbie znaczeń, ile w wyborze użyć i ich przyporządkowaniu kolejnym definicjom.

USJP wyróżnia sześć jednostek o formie *falszywy*. Prócz znaczenia ‘nieharmoniczny’ np. o akordzie, ‘podrobiony’ o banknotach czy biżuterii, wyróżnioną pozycję uzyskują użycia mówiące o podszywaniu się pod kogoś np. *falszywy prorok*, nieszczeroci osób lub czynów np. *falszywy przyjaciel, pocałunek, uśmiech*. Kolejne znaczenie formy *falszywy* notowane w USJP to: ‘niezgodny z prawdą, błędny’. W tym sensie, jak podaje USJP, fałszywe mogą być: zeznanie, oskarżenie, donos, wyniki i wnioski. Z przykładów umieszczonych w innych słownikach ogólnych dowiadujemy się, że fałszywe (w odpowiednim sensie) mogą być również: pogłoska, obserwacje i wyobrażenia. Porównując przymiotniki *falszywy* i *fikcyjny*, skupię się na drugim z sensów sygnalizowanych w opisie leksykograficznym. Sens ten jest w moim przekonaniu najbliższy funkcji słowa *fikcyjny*¹.

Podsumujmy, lektura definicji słownikowych dwóch wybranych przymiotników przekonuje o ich bliskości semantycznej, opartej na sensie wyrażonym w definicjach słownikowych za pomocą kolejnego przymiotnika: *nieprawdziwy* lub frazy: *niezgodny z rzeczywistością*. Przyglądając się przy-

¹ Opis słownikowy wraz z zawartymi w nim hipotezami semantycznymi traktuję jako punkt wyjścia do dalszej analizy, a nie ostateczne rozstrzygnięcie co do faktycznej treści interesujących mnie jednostek. Z pewnością szczegółowego rozważenia wymagałaby kwestia stosunku przymiotnika *falszywy* do predykatów *błędny* i *nieprawdziwy*. Dalej (por. p. 3) na potrzeby analizy wyrażenia *fikcyjny* przyjmuję za A. Bogusławskim, że sens predykatu *falszywy* sprowadza się do, mówiąc w skrócie, zaprzeczenia czyjejs wiedzy co do wyróżnionej askrypcji (por. Bogusławski 2007a: 5).

kładowi użycia analizowanych leksemów, dostrzegamy istotną różnicę między omawianymi przymiotnikami: o ile leksem *falszywy* występuje głównie w kontekście rzeczowników zakładających wytwory prawne np. zeznanie, oskarżenie, donos, o tyle właściwości składniowe przymiotnika *fikcyjny* nie są tak wyspecjalizowane – fikcyjny może być i świat, i nazwisko, i dokumenty.

2. Łączliwość składniowo-semantyczna jednostek *falszywy* i *fikcyjny*

Wobec niedosytu pozostawionego przez słownikową prezentację łączliwości składniowej przymiotników spróbujemy przyjrzeć się bliżej kontekstom, w jakich się pojawiają. Potrzebnego materiału dostarcza dostępny *on-line* w wystarczającym fragmencie Narodowy Korpus Języka Polskiego. Idąc za sugestią o jednoznaczności przymiotnika *fikcyjny*, prześledźmy jego typowe użycia:

- (1) *Zdobyl sobie slawe pisarska jako autor **fikcyjnych** opowieści o awanturniczej tematyce.*
- (2) *Szerokie plecy zaslanialy ekran komputera i **fikcyjny** swiat powstajacej powieści.*
- (3) *Nie ma sensu przejmowania sie losami **fikcyjnych** bohaterów – to bylo dawno i nieprawda.*
- (4) *Celnicy dokonywali **fikcyjnych** odpraw.*
- (5) *Okazalo sie to niemozliwe, bo podano **fikcyjny** numer telefonu.*
- (6) *Totalitarne reżimy staraly sie narzucic **fikcyjna** rzeczywistosc narodom, nad ktorými mialy wladze.*

Grupują się one w trzy typy kontekstów. Po pierwsze, wiele użyc przymiotnika *fikcyjny* dotyczy obiektów lub zjawisk należących do literatury lub innych sztuk pięknych, jak w przykładach (1)–(3). Drugą grupę współtworzą wydarzenia lub stany rzeczy, które nie zaszły lub nie mają miejsca. Prócz przykładu (4) warto tu odnotować obecne w korpusie połączenia: *fikcyjne problemy, fikcyjna akceptacja, fikcyjne stanowiska, fikcyjne transakcje, fikcyjne spółki*. Ostatnia grupa to konteksty, do których należy przykład (5). Mowa w nich o informacjach dotyczących adresu lub innych danych perso-

nalnych. W kontekstach tych użycie przymiotnika *fikcyjny* przesądza o nieprawdziwości tego, o czym mowa.

Co sprawia, że opowieści, odprawy, transakcje, bohaterów – obiekty tak różniące się od siebie w pewnej sytuacji możemy określić jako fikcyjne? Czy są fikcyjne w ten sam sposób? Mówiąc o fikcyjnych opowieściach, mamy na myśli nierzeczywistość opisywanych w nich zdarzeń. Fikcyjne odprawy i transakcje odbyły się w rzeczywistości, tyle że nie zaszła zakładana w nich wymiana towarów lub ich sprawdzenie. Nie odbyły się one prawidłowo. Fikcyjny bohater zaś, to bohater literacki, a więc ktoś, kogo nie będziemy poszukiwali wśród nas lub naszych przodków. Sugerowana przez słownikowy opis monosemia przymiotnika *fikcyjny* zobowiązuje do próby poszukiwania jedynakowego ładunku treściowego w każdym z trzech typów kontekstów. Podejmę ją w dalszej części swojej analizy.

Wcześniej przyjrzę się negatywnej stronie łączliwości interesującego nas przymiotnika. To, w jakich układach niemożliwe jest użycie danej jednostki, jest sygnałem jego właściwości semantycznych. Zapytajmy zatem: jakiego typu konteksty słowne sprawiają, że przymiotnik *fikcyjny* nie może zostać użyty?

Z pozoru przymiotnik *fikcyjny* wygląda na predykat uniwersalny – bywa odnoszony do słów, działań, miejsc, istot żywych i zwykłych przedmiotów. Tymczasem nie wszystko poddaje się, by tak rzec, sile fikcji. Spod jej wpływu wymykają się

(a) **postrzeżenia zmysłowe: dźwięk, zapach, smak, widok czegoś.**

Wskazuje na to dewiacyjność następujących przykładów:

(7) **Z kuchni dolatywał fikcyjny zapach pierogów.*

(8) **Podany posiłek miał fikcyjny smak.*

(9) **Tego dnia towarzyszyła mu fikcyjna melodia piosenki.*

Nieakceptowalność przykładów (8)–(9) ma swoje źródło w swoistej „faktywności” kontekstu. Skoro zapach dolatywał, to nie mógł być fikcyjny; i podobnie: skoro posiłek był podany, to musiał mieć jakiś smak lub w sposób jak najbardziej rzeczywisty musiał być bez smaku. Kompozycja z kolei jest fikcyjna *par excellence* – istnieje tylko, jeśli jest przez kogoś wymyślona. Nato-

miast, zmysł wzroku i jego działanie nie przeciwstawiają się fikcji tak jednoznacznie. Połączenie:

(10) *Zobaczył fikcyjny talerz.*

nie wykazuje wyrazistych znamion dewiacyjności. W wypadku zdania (10) domyślamy się skrótu myślowego, polegającego na tym, że mowa w nim o iluzji, której poddany jest czyjś zmysł wzroku. Analogię w blokadzie orzeczenia fikcyjności o postrzeżeniach zmysłowych obejmującą również wzrok uwidacznia następujący przykład:

(11) **Jego spojrzenie padło na fikcyjny talerz.*

Ten sam mechanizm sprzeczności między orzeczeniem fikcyjności a wcześniej przesądzonym realizmem obiektu widać także w

(b) kontekstach z identyfikacją tematu (tego, o czym mowa) za pomocą nazwy własnej lub zaimka osobowego, por. (12):

(12) *Te dwa jabłka przyniosła nam *fikcyjna Maria.*

Układy z nazwą własną i przymiotnikiem *fikcyjny* w pozycji predykatywnej sprawiają wrażenie niepełnych, nienaturalnych dla polszczyzny. Dopiero uzupełnienie odrębną predykacją uspójnia kontekst, por:

(13) **Nowa Wieś położona w dorzeczu Narwi jest fikcyjna. vs. +Nowa Wieś położona w dorzeczu Narwi jest miejscowością fikcyjną.*

(14) **Andrzej Kmicic jest fikcyjny. vs. +Andrzej Kmicic jest postacią fikcyjną.*

Lepiej brzmi układ atrybutywny typu:

(15) *?Fikcyjna Nowa Wieś jest położona w dorzeczu Narwi.*

Pozwala on na domysł, że wypowiedź nie jest formułowana „na serio”. Na rozróżnienie między mówieniem „serio” a mówieniem pozostającym poza

wartościowaniem logicznym zwrócił uwagę A. Bogusławski (2004, 2005, 2007, 2007a). Uczony wskazał dwie jednostki języka naturalnego (mające swoje ekwiwalenty w wielu językach) jako podstawowy środek wyrażenia fundamentalnej różnicy w charakterze wypowiedzi. Są to: prawdziwościowe *powiedzieć, że_* i cytacyjne *powiedzieć:_*. Atrybutywne użycie określenia na początku zdania (14) jest sygnałem przejścia z trybu mówienia na poważnie (wchodzącego w ramę wprowadzaną przez *powiedzieć, że_*) do mówienia pozbawionego pretensji prawdziwościowych.

Sprzeczność między tym, co rzeczywiste a fikcyjnością ujawnia się również w blokadzie połączeń przymiotnika *fikcyjny* z

(c) wyrażeniami, w których znaczeniu tkwi przesądzenie o rzeczywistości:
**fikcyjna postać historyczna, *fikcyjna wiedza*².

Ostatecznie tym, co wyklucza użycie określenia *fikcyjny* w odniesieniu do pewnego obiektu jest wcześniejsze przesądzenie jego rzeczywistości, np. za pomocą nazwy własnej i stosownej predykcji. Szczególny opór temu określnikowi stawiają wyrażenia dotyczące zjawisk zmysłowych takich, jak zapach, dźwięk, smak, a nawet wygląd zewnętrzny.

Ostatnia grupa wyrażen wykluczających łączliwość z przymiotnikiem *fikcyjny*, to wyrażenia, w których treści powtarza się sens właściwy analizowanemu predykatowi, a więc

(d) nazwy obiektów przesądzających nierealność, np. **fikcyjny jednorożec, *fikcyjna baśń, *fikcyjne marzenie/wyobrażenie, *fikcyjna pogłoska*.

Drugi z analizowanych przeze mnie przymiotników ma bardziej ograniczoną łączliwość. Typowe użycia interesującej nas jednostki ilustrują następujące konteksty (ich źródłem jest dostępna publicznie część NKJP):

(16) *Za fałszywe zeznania możecie stanąć przed sądem.*

(17) (...) *tak jak podporządkowuję się fałszywemu wyobrażeniu o mnie Suzanne.*

² Do tej klasy nie należy połączenie *fikcyjna rzeczywistość czegoś* (np. gier komputerowych), gdzie wyrażenie *rzeczywistość* (nieotwierające żadnej pozycji składniowej) nie występuje w normalnym sensie (por. Bogusławski 2007: 22–27).

(18) *Mogę się mylić, ulec fałszywej intuicji, nie sprostać, nie mieć siły albo odwagi, ale zdążać ku dobru muszę.*

Przykłady zaczerpnięte z NKJP pokazują, że przymiotnik *fałszywy* (w sensie ‘nieprawdziwy’) odnosić możemy do zwykłych wypowiedzi oraz przeżyć, por. (17)–(18). Okazuje się jednak, że nie o każdym typie wytworów mownych można orzec fałszywość. Niemożliwe są połączenia przymiotnika *fałszywy* z:

(a) **nazwami gatunków i chwytów stylistycznych:** **fałszywa opowieść/baśń/powieść, *fałszywa metafora*

oraz

(b) **nazwami różnego typu dialogów:** **fałszywa rozmowa/dialog/wymiana zdań/dyskusja/polemika*, por. *Jego stwierdzenie było fałszywe.* vs. **Jego uwaga była fałszywa.*

Kontrowersyjna jest też możliwość użycia predykatu *fałszywy* z

(c) **nazwami większych wypowiedzi:** **fałszywa rozprawa, *fałszywy artykuł, *fałszywe opracowanie, *fałszywa książka.*

Stoi to w wyraźnym kontraście z połączeniami zawierającymi nazwy „krótkich” wypowiedzi, por.: *+fałszywa teza, +fałszywe stwierdzenie, +fałszywy przekaz*. Zestawienia typu (c) można interpretować metonimicznie: *fałszywa rozprawa* to taka (abstrahuję w tej chwili od możliwości opisanie jej jako *fałszywej* w sensie ‘podrobionej’), w której znajduje się fałszywe stwierdzenie. Rozumienie to potwierdza tylko hipotezę o fałszywości właściwej wyłącznie „małym” wytworom mownym. Podobnie układy: *Twoja opowieść jest z gruntu fałszywa.*; *Ta rozprawa jest całkowicie fałszywa.*³ nie są dewiacyjne dlatego, że to, o czym mowa, to nie rozprawa lub opowieść jako całość.

³ Zwrócenie uwagi na ten rodzaj wypowiedzi zawdzięczam Recenzentowi tego artykułu. Nie przypuszczam, żeby krąg odniesienia przymiotnika *fałszywy* był sprawą pragmatyki (użycia). Sądzę, że ograniczenia odniesienia (w tym wypadku do krótkich wytworów mownych) to właściwość kodowa tej jednostki.

Wyrażenia z *gruntu* i *całkowicie* sprawiają, że tematem w wypowiedzeniu stają się części stosownej opowieści/rozprawy/reportażu, a więc poszczególne wypowiedzenia. Z kolei akceptowalne wypowiedzenie *Ta metafora jest fałszywa, bo zniekształca obraz świata*, ma charakter metonimiczny. Dotyczy w istocie naszej interpretacji literalnej wyrażenia metaforycznego (przesłania, wniosku płynącego z metafory), a więc znowu – pewnego stwierdzenia. Za nieliteralnym charakterem takiego połączenia przemawia nieakceptowalność układów typu: *?Fałszywe metafory tego poety przyczyniły się do jego zapoznania*. Mówi się raczej o ubogich, błahych, pospolitych metaforach lub bogatej, ciekawej, oryginalnej (ale nie – prawdziwej) metaforyce. Natomiast idiomem polszczyzny jest termin *fałszywa analogia*, stosowany jako nazwa typu argumentacji. Jak widać, literalny fałsz omija większe całości i chwyt retoryczne, dotykając przede wszystkim poszczególnych wypowiedzeń.

Przymiotniki *fikcyjny* i *fałszywy* odnoszą się do różnych klas obiektów. Szerszy zakres (przy założeniu, że mamy do czynienia z jedną jednostką języka) ma wyrażenie *fikcyjny*. Dotyczy ono obiektów różnego typu. Konteksty wykluczające użycie tego predykatu to przede wszystkim układy przesądzające realność danego zjawiska lub jednostki, które duplikują informację o nierealności tego, o czym mowa. Łączliwość przymiotnika *fałszywy* w interesującym nas sensie ogranicza się do obiektów mownych i to nie wszystkich. Określenie odnoszone jest do wypowiedzi krótkich, niedialogicznych o charakterze prawdziwościowym.

Część wspólną zakresu rozważanych przymiotników stanowią wyrażenia nazywające niektóre krótkie, niedialogiczne wytwory działania mownego o charakterze asertorycznym, tj. dopuszczające ocenę prawdziwościową, jak np.: zeznania, wnioski, nazwisko.

3. Fikcja a fałsz. Relacja semantyczna między przymiotnikami *fikcyjny* i *fałszywy*

Przymiotniki *fikcyjny* i *fałszywy* różnią się od siebie łączliwością. Pora zapytać o stosunek semantyczny między analizowanymi przymiotnikami. Lektura definicji słownikowych tych wyrażeń skłania ku hipotezie o ich bliskości semantycznej. Przypomnijmy, *fikcyjny* definiowany jest jako ‘będący fikcją, nieodpowiadający rzeczywistości, nieprawdziwy, urojony, pozorny’ lub ‘niezgodny z rzeczywistością’, zaś *fałszywy* – ‘niezgodny z prawdą, błęd-

ny'. Jednocześnie różnice łączliwościowe wbrew sugestiom leksykograficznym stanowią sygnał ostrzegawczy przed zbyt pochopnym utożsamieniem znaczenia obu przymiotników. Rozpoznaniu zależności i różnic znaczeniowych między analizowanymi predykatami pomocne są trzy zabiegi analityczne: próba negacji, próba pleonastyczna oraz próba sprzecznościowa.

Zanegowanie obu opisywanych predykatów prowadzi do identycznego wniosku. Ze zdania:

(19) *Zeznania poszkodowanego użytkownika peugeota nie były fikcyjne.*

wynika, iż mówiący wie, że było tak, jak zeznawał poszkodowany. Ten sam wniosek wypływa z zanegowania jednostki *falszywy* w analogicznym kontekście.

(20) *Zeznania poszkodowanego użytkownika peugeota nie były fałszywe.*

W studium pt. „Wiedza, fałsz, prawda: słowo o ich wzajemnej relacji” (2007a) A. Bogusławski stawia tezę o wtórności pojęć fałszu i prawdy względem pojęcia wiedzy (2007a: 5). Dowodzi też, że wyrażenie *jest prawdą/jest prawdziwy* sprowadza się do zanegowania określenia *jest fałszem/fałszywy*. Treść ostatniego zaś jest kombinacją opartą na czasowniku *powiedzieć, że*:

„(Fs): coś_i takiego, że ktoś_k mówi *i*, które jest takie, że (a) p, (b) ktoś_k mówiąc *i*, mówi, że $\sim p$.” (Bogusławski 2007a: 6)

Stąd wypowiedź fałszywa to taka, której nadawca powiedział coś różnego od tego, co wie aktualny mówiący (używający predykatu *falszywy*). Orzeczenie fałszu jest, jak ujmuje to autor, „krytyką czyjogoś powiedzenia, że jest tak a tak”. Najwyraźniej element krytyki cudzego powiedzenia ze względu na wiedzę mówiącego występuje również w treści leksemu *fikcyjny*. Przy puszczeniu to potwierdza pleonastyczność połączenia obu wyrażen widoczną w zdaniu:

(21) **Zeznania poszkodowanego użytkownika peugeota okazały się jednak fikcyjne i fałszywe.*

Ciekawe, że pleonastyczność nie jest symetryczna. Zdanie łączące oba przymiotniki w odwrotnej kolejności nie nosi znamion dewiacyjności:

(22) *+Zeznania uszkodzonego użytkownika peugeot okazały się jednak fałszywe i fikcyjne.*

Przymiotnik *fikcyjny* powtarza co prawda treść poprzedzającego go leksemu *fałszywy*, ale „ma do zaferowania” coś więcej, wprowadza treść wzbogacającą sens całej wypowiedzi. W *fikcyjnym* w odróżnieniu od *fałszywego* zawarta jest implikacja o braku wiedzy osoby, której wypowiedź poddawana jest krytyce za pomocą predykatu *fikcyjny* (w naszym wypadku uszkodzonego użytkownika auta) o zachodzeniu wyróżnionego stanu rzeczy. Brak analogicznego elementu w treści wyrażenia *fałszywy* uwidacznia się w kontekście czasownika *mylić się*, który przesądza nieświadomość autora krytykowanej wypowiedzi co do stosunku jego wypowiedzi do faktów i brak intencji pozostawiania z nimi w niezgodzie:

(23) *Kierowca się mylił. +Jego zeznania były fałszywe.*

vs.

(24) *Kierowca się mylił. *Jego zeznania były fikcyjne.*

Wydobyta różnica znaczeniowa ujawnia się również w wewnętrznej sprzeczności następującego układu:

(25) **Nie wiedział, że jego własne zeznania były fikcyjne.*

wyjaśnia niesprzeczność zdania wprowadzającego domniemany kontrast:

(26) *+Zeznania uszkodzonego użytkownika peugeot okazały się jednak fałszywe, ale nie fikcyjne.*

Zdaniu temu odpowiada sytuacja, w której uszkodzony zeznaje, nie będąc świadomym własnej niewiedzy, nie przyświeca mu chęć mówienia wbrew własnej wiedzy. Zdanie to opisuje sytuację pomyłki zeznającego lub powtórzenia zaśłyszanych kontrfaktycznych informacji. Tymczasem odwrot-

na kolejność analizowanych predykatów, potwierdzając raz jeszcze bogatszą zawartość treściową wyrażenia *fikcyjny*, wikła nas w sprzeczność:

(27) **Zeznania uszkodzonego użytkownika peugeot okazały się jednak fikcyjne, ale nie fałszywe.*

Czy zatem, jak twierdzili starożytni, fikcja sprowadza się do kłamstwa, celowego wprowadzania w błąd? Wniosek ten mający swe źródło w rozważanym przez nas kontekście prawno-sądowym byłby przedczesny. Przymiotnik *fikcyjny* przesądza o świadomości autora wypowiedzi stanowiącej temat aktualnego orzekania co do własnej niewiedzy na temat pewnego stanu rzeczy, niemniej nie przesądza intencji wprowadzenia w błąd. Predykat *fikcyjny* w odróżnieniu od *skłamać, że* obejmuje również wypadki niewinnego, zabawowego odejścia wypowiedzi od faktów. Alternatywę obecną w treści przymiotnika wyklucza użycie wyrażenia *zeznania* w rozważanym przez nas kontekście. Neutralny układ typu:

(28) *Opis podróży był fikcyjny.*

pozwala na wybór interpretacji – kłamstwo lub zabawa. Możliwość ta bierze się ze wspomnianej już różnicy między jednostkami *powiedzieć, że* i *powiedzieć: _* (A. Bogusławski, 2004, 2005, 2007, 2007a), z których pierwszy ma charakter asertoryczny, drugi zaś ujmuje jedynie aspekt wypowiedzania słów bez przesądzenia o ich stosunku do wiedzy. Rama mówienia cytacyjnego (w tym zbudowanych na niej czasowników typu *napisał: _*) to naturalna, jak zauważa autor (2004: 39–40), rama dla tekstów literackich. W treści jednostki *fałszywy* obecna jest jednostka asertoryczna, podczas gdy w treści wyrażenia *fikcyjny* kluczową rolę odgrywa wskazane przez A. Bogusławskiego cytacyjne *powiedzieć: _*. W swojej analizie statusu logicznego wypowiedzi fikcyjnych J. Searle (1980: 313) ujmuje to zjawisko tak: „(...) tym, co decyduje o możliwości fikcji, jest zbiór pozalingwistycznych, niesemantycznych konwencji łamiących związek słów ze światem określane przez wspomniane poprzednio reguły. Konwencja ta sprowadza się do możliwości używania słów w ich znaczeniu bez zaangażowania, jakiego wymagają owe znaczenia.”

O ile J. Searle ma rację co do zawieszenia zaangażowania mówiącego w to, co zostało wypowiedziane, o tyle nie ma racji co do pozalingwistyczne-

go charakteru owego zawieszenia. Różnica ta, jak pokazał A. Bogusławski, daje się uchwycić środkami języka naturalnego.

Omówiona odmiennność obu analizowanych tu przymiotników widoczna jest w zdaniach opisujących eksperyment myślowy zaproponowany w pracy H. Neri-Castañedy (1991). Chodzi o sytuację, w której bez wiedzy autora zdarzenia przedstawione w jego powieści rozgrywają się faktycznie. Sytuację tę można opisać za pomocą zdania:

(29) *To, co opowiedział Hans Kraut było fikcyjne, choć ostatecznie w pełni odpowiadało rzeczywistości.*

Hans Kraut mógł wypowiedzieć słowa, których ktoś inny użył w sprawozdaniu z rzeczywistych zdarzeń. Byłby to niewątpliwie nieprawdopodobnie rzadki zbieg okoliczności. Ciekawe, że zestawienie to nie uchyla aktualnej krytyki powiedzenia określonego jako fikcyjne. Jest to możliwe wyłącznie wtedy, jeśli uświadomimy sobie, że Kraut mówił coś, nie deklarując własnej wiedzy o tym. Krytyczny stosunek do treści powiedzenia pochodzi od aktualnie mówiącego. Twierdzi on, iż Kraut nie wiedział, czy Pamela wynajęła stary bungalow itd. Tymczasem użycie słowa *falszywy* przesądza o odbiorze słów jako wypowiedzianych serio, tyle że niedopowiadających faktom. Stąd sprzeczność analogicznego układu z przymiotnikiem *falszywy*:

(30) **To, co opowiedział Hans Kraut, było fałszywe, choć ostatecznie w pełni odpowiadało rzeczywistości.*

Podsumowując, predykat *fikcyjny* jest bogatszy od przymiotnika *falszywy* o przesądzenie wiedzy autora wypowiedzenia α o co najmniej braku własnej wiedzy co do zachodzenia stanu rzeczy, o którym ktoś mógłby orzec serio to, co głosi α . Dicta tematyczne obu przymiotników różnią się – *fikcyjny* zakłada tylko, że ktoś powiedział: α . Natomiast leksem *falszywy* implikuje, że ktoś powiedział, że α . Oba predykaty dotyczą czyjegoś wypowiedzenia pewnego zdania (asertorycznego bądź nie), najczęściej (choć nie jest to konieczne) jest to ktoś różny od aktualnie mówiącego. Warto dodać, że negacja obu przymiotników prowadzi do czyjejś wiedzy, że zachodzi stan rzeczy opisany w α . Negacja wiedzy, że $\sim\alpha$ w połączeniu z zaprzeczeniem niewiedzy, czy α ,

(fikcyjny), jak i negacja czyjś powiedzenia, że $\sim\alpha$ (fałszywy), prowadzi do wniosku o czyjeś wiedzy, że jest tak, jak głosi α .

Szkic paralogucji dla treści wyrażenia *fikcyjny* wyłaniający się z powyższych obserwacji przedstawia się następująco:

[T] ktoś_i, α

[DT] ktoś_i powiedział: α

[R] nie jest tak, że ktoś_i wie, że α .

Zgodnie z zaproponowaną hipotezą zdanie:

(31) *Podano mu fikcyjny numer telefonu.*

byłoby równoważne z powiedzeniem: ktoś powiedział: *Numer telefonu to 22 784 29 29* i wiedział, że numer nie jest taki lub nie wiedział, czy taki jest, czy nie. Analogiczna interpretacja powstaje w wypadkach mówienia o fikcyjnych transakcjach, zatrudnieniach i ślubach. Zawsze jest jakieś wymówienie przy wiedzy jego „wypowiadacza”, że użyte słowa nie odpowiadają faktom (czasami ograniczonym do woli lub uczuć). Również fikcyjne światy, bohaterów i ich losy można opisać jako niebędące przedmiotem wiedzy mówiącego. Mielibyśmy zatem do czynienia z monosemiczną jednostką *fikcyjny* opartą na czasowniku *powiedzieć*:_ i przesądzającą wiedzę na nie lub niewiedzę subiekta cytacyjnego mówienia.

4. Fikcja z perspektywy języka

Sprawa poznawczej roli fikcji, jej istoty i stosunku do wartościowania logicznego jest przedmiotem wielowiekowej dyskusji filozofów i teoretyków literatury. Nie miejsce tu na skrótową nawet prezentację wszystkich stanowisk i osiągnięć w tej dziedzinie. Chciałabym jednak wskazać kilka zagadnień związanych ze zjawiskiem tworzenia fikcji i skonfrontować je z przedstawioną właśnie analizą znaczenia przymiotnika *fikcyjny*. Będą to:

- (i) Utożsamienie fikcji z fałszem.
- (ii) Wartościowanie logiczne zdań fikcjonalnych.
- (iii) Identyfikowanie wypowiedzi jako fikcyjnej.
- (iv) Dystans autora i odbiorcy wobec fikcji.

Wpisze się to we wspomniany przeze mnie we wstępie program fenomenologii lingwistycznej, program poszukiwań rozstrzygnięć dla dylematów natury ogólnej poprzez sięgnięcie do szczegółowych faktów językowych (A. Bogusławski, 2007).

Ad (i). Punktem wyjścia do analizy zjawiska fikcji jest starożytny pogląd przypisywany Platonowi utożsamiający sztukę naśladowczą z kłamstwem, pozorem, złudą (Państwo, Prawa, ks. X, 1997). Czy zatem fikcja to kłamstwo lub fałsz? Jak widzieliśmy, treść słowa *fikcyjny* nie jest tożsama z ładunkiem pojęciowym zawartym w wyrażeniu *fałszywy*. Różni je element mówiący o wiedzy autora wypowiedzi uznanej za fikcję, jak też jego brak odpowiedzialności za to, co wypowiedziane. Słusznie jednak Platon twierdził, że sztuka naśladowcza (tu egzemplifikowana przez wypowiedzenie α) „daleka jest od prawdy” (1997: 312). W fikcyjności tkwi wypowiedzenie słów, które, jeśli będą musiały zostać wzięte na poważnie (np. ze względu na charakter, gatunek wypowiedzenia, moment jego realizacji), są fałszywe.

Ad (ii). Problem wartościowania logicznego zdań w obrębie dzieła literackiego w stosunku do zwykłych sądów doprowadził do powstania Ingardenowskiej (Ingarden, 1960) koncepcji quasi-sądów. Rozwiązania paradoksów z wypowiedziami fikcyjnymi poszukuje się także w ontologii A. Meinonga i teorii możliwych światów (por. odpowiednio Parsons 1991, Lewis 1991). J. Woods (1974) i D. Lewis (1991) proponują wprowadzenie specjalnego operatora fikcjonalnego: „W fikcji f...”, umożliwiającego wartościowanie logiczne zdań o fikcyjnych bohaterach i miejscach. Użycia predykatu *fikcyjny* przekonują, że określenie to nie jest zarezerwowane dla wypowiedzi literackich. Wartość logiczna, czyli stosunek wypowiedzenia określonego jako fikcyjne do faktów nie musi być przesądzony. Tym, co przesądzamy określając wypowiedź jako fikcyjną, jest alternatywa: wiedzy autora, że nie jest tak a tak (najczęściej) lub braku wiedzy autora co do zachodzenia stanu rzeczy, dającego się opisać za pomocą α (rzadko). Nie zawsze jednak uchylenie się autora od odpowiedzialności jest jawne dla odbiorcy. Domyślnie pierwszeństwo mają wypowiedzi pełnowartościowe, fikcja jest „pasożytem”, jak określa ją J. Searle (1980, s. 313), na zwykłych aktach mowy. Dlatego odbiorca zawsze rozpocznie od próby wzięcia wypowiedzenia na serio. Jeśli wybrany gatunek wypowiedzi (np. zeznanie, dane osobowe, akty mowy regulowane prawnie) wyklucza możliwość braku zobowiązania, mówieniu fikcyjnemu na zasadzie konwencji społecznej (w tym językowej) przypisuje się zwykle wartości lo-

giczne. Konteksty te (wypadek zeznania) pragmatycznie „uszczuplają” treść słowa *fikcyjny*, utożsamiając je z *falszywym*.

Ad (iii). Analiza semantyczna pozwala rozstrzygnąć jeszcze jeden dylemat obecny w rozważaniach na temat fikcji, mianowicie sprawę cech charakterystycznych wypowiedzi fikcyjnych. H. Markiewicz (1980: 134–137) proponuje rozstrzygać o fikcyjności danego tekstu w zależności od ilości znajdujących się w nim zdań: możliwych, mało prawdopodobnych, ale niesprzecznych z wiedzą przyrodniczą lub historyczną, fałszywych, choć prawdopodobnych, fałszywych i niemożliwych oraz zdań niepoddających się wartościowaniu. J. Searle przeciwnie – uważa, że fikcyjność nie jest cechą samej wypowiedzi, ale bierze się z nastawienia, postawy jej autora (podobna interpretacja daje się wyczytać z rozważań R. Ingardena (1960)). W tym wypadku język staje po stronie J. Searle’a – fikcyjność zakłada swoisty stan poznawczy autora wypowiedzi. Jednocześnie wartość logiczna wypowiedzi asertywnej odpowiadającej wypowiedzianemu układowi określanej jako fikcyjna jest obojętna – w ostateczności może być prawdziwa lub fałszywa (por. wypadek zbieżności fikcji i rzeczywistości).

Ad (iv). Analiza semantyczna przymiotnika *fikcyjny* może stanowić uzupełnienie wobec stanowiska M. Głowińskiego (1998: 208–210), zgodnie z którym wzorce fikcji różnią się w zależności od stopnia oraz rodzaju dystansu właściwego nadawcy i odbiorcy względem tego, co powiedziane. *Fikcyjny* precyzuje charakter dystansu wobec ewentualnego przekazu zawartego w prezentowanym układzie wyrażenia. Dystans przede wszystkim tworzy się po stronie nadawcy ze względu na jego wiedzę (a raczej jej brak) i działanie (tu: zaniechanie możliwego zaangażowania zgodnie z tym, co wypowiedział). Ten, kto konstatuje fikcyjność, zdaje sprawę ze stanu wiedzy nadawcy i, jeśli sytuacja na to wskazuje, to, co wypowiedziane, aktualnie mówiący przyjmuje za fałsz.

Analiza właściwości składniowych i semantycznych wyrażenia *fikcyjny* w kontraście do przymiotnika *falszywy* uwyraźnia różnice między nimi. I to zarówno, jeśli chodzi o universum odniesienia – fikcja ma szerszy i bardziej różnorodny zasięg, jak i o główny temat – fałsz dotyczy wiedzy aktualnie mówiącego, zaś fikcja – przede wszystkim wiedzy autora prezentowanego wypowiedzenia.

Bibliografia

- BOGUSŁAWSKI A., 2007a, Wiedza, fałsz, prawda: słowo o ich wzajemnej relacji, *Przełęcz Humanistyczny LI*, z. 1, s. 1–7.
- BOGUSŁAWSKI A., 2004, Remarks on quotative ‘saying’, *Studies in Polish Linguistics I*, s. 29–45.
- BOGUSŁAWSKI A., 2005, Do teorii czasownika powiedzieć, *Polonica XXIV/XXV*, s. 139–155.
- BOGUSŁAWSKI A., 2007, *A study in the linguistics-philosophy interface*, Warszawa: BEL Studio.
- CASTAÑEDA H. N., 1991, O zasadniczych związkach między fikcją i rzeczywistością. Badania z zakresu ontologii całościowego doświadczenia, w: J. Pańniczek (red.), *Ontologia fikcji*, Warszawa: Biblioteka Myśli Semiotycznej, s. 101–136.
- DUBISZ S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- DUNAJ B. (red.), 1996, *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa: Wydawnictwo Wilga.
- GŁOWIŃSKI M., 1998, Cztery typy fikcji literackiej, w: tegoż, *Dzieło wobec odbiorcy. Szkice z komunikacji literackiej*, Kraków: Universitas, s. 207–218.
- INGARDEN R., 1960, *O dziele literackim*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- LEWIS D., 1991, Prawda w fikcji, w: J. Pańniczek (red.), *Ontologia fikcji*, Warszawa: Biblioteka Myśli Semiotycznej, s. 161–189.
- MARKIEWICZ H., 1980, Fikcja w dziele literackim a jego zawartość poznawcza, w: tegoż, *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, s. 118–147.
- PARSONS T., Meinongowska analiza przedmiotów fikcyjnych, w: J. Pańniczek (red.), *Ontologia fikcji*, Warszawa: Biblioteka Myśli Semiotycznej, s. 137–160.
- PELC J., 1960, O wartości logicznej i charakterze asertywnych zdań w dziele literackim, *Estetyka I*, s. 97–128.
- PLATON, 1997, *Państwo, Prawa* (VII ksiąg), Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- SEARLE J. R., 1980, Status logiczny wypowiedzi fikcyjnej, *Pamiętnik Literacki LXXI*, z. 2, s. 307–319.
- WOODS J., 1974, *The Logic of Fiction. A philosophical sounding of deviant logic*, The Hague, Paris: Mouton.

**Fiction and Falsehood. Semantic and Syntactic Features
of Polish Predicates *fikcyjny* and *falszywy***

(s u m m a r y)

The aim of the paper is to pinpoint semantic and syntactic features of two Polish predicates, namely *fikcyjny* and *falszywy*. The author shows what they have in common, as well as how they differ. Particularly, she concentrates on the differences in the scope of reference for the two predicates. She also presents two short representations of their semantic content. The analysis of the Polish expression *fikcyjny* sheds new light on certain theoretical problems of fiction, known from philosophy and literary theory.